

SPECJALIŚCI Z KATEGORIĄ D TRAFIĄ DO WOT

Ok. 300 osób z kategorią zdrowia D będzie miało szansę na służbę w Wojskach Obrony Terytorialnej. Na takich żołnierzy czekają stanowiska sztabowe, wymagające specjalistycznej wiedzy. Chodzi np. o informatyków, łącznościowców i analityków. Zainteresowanie na razie jest niewielkie.

Wojska Obrony Terytorialnej wyróżnia specyficzny, nigdzie indziej niewystępujący rodzaj pełnienia służby, który w ustawie nazwano terytorialną służbą wojskową (TSW). Żołnierze TSW stanowią zdecydowaną większość WOT. Kadra zawodowa docelowo ma objąć ok. 10 proc. etatów (na razie ten odsetek jest wyższy).

Jednym z wyróżników TSW jest możliwość pełnienia służby na niektórych stanowiskach przez osoby, które przed wojskową komisją lekarską otrzymały kategorię zdolności D. Poza TSW ta kategoria oznacza, że dana osoba jest niezdolna do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju.

Dowództwo WOT wytypowało już stanowiska, które mogą zostać obsadzone przez żołnierzy z kategorią D. Ich liczba jest jednak mocno ograniczona. – *W skali całego WOT-u będzie tych stanowisk być może 300, być może ciut więcej* – powiedział jeszcze w styczniu dowódca WOT gen. bryg. Wiesław Kukuła na spotkaniu z jednym z zespołów parlamentarnych.

Czytaj też: [Pierwszy tysiąc karabinków Grot dostarczony \[Defence24 TV\]](#)

Dowództwo WOT nie odpowiedziało nam na pytanie, ile dokładnie stanowisk wytypowano. Poinformowało natomiast, że plany są takie, że na szczelbu każdej brygady (a w WOT ma ich być 17) będzie możliwe wyznaczenie kilkunastu stanowisk sztabowych, np. w sekcji łączności, analiz, komunikacji lub współpracy cywilno-wojskowej. Z kolei gen. Kukuła wymienił jako przykład "stanowiska techniczne w łączności i informatyce".

Obecnie w służbie nie ma ani jednego żołnierza z kategorią D. Nie ma też zbyt wielu kandydatów. – *Do tej pory bardzo niewiele osób z tą kategorią zdrowia zgłosiło się do służby, w zasadzie na palcach dwóch rąk mogą je zliczyć* – powiedział gen. Kukuła w połowie stycznia na Uniwersytecie Warszawskim podczas spotkania zorganizowanego przez stowarzyszenie Młodzi dla Polski. Dodał, że jeszcze trochę potrwa, zanim rozpocznie się proces kwalifikowania do służby.

Czytaj też: [MON: ponad 670 mln zł na uzbrojenie dla WOT](#)

Jak poinformował rzecznik prasowy Dowództwa WOT ppłk Marek Pietrzak, postępowania rekrutacyjne dla osób z kategorią D będą prowadzone na tych samych zasadach, jak w przypadku pozostałych żołnierzy. Podkreślił, że wytypowane przez dowództwo stanowiska będą możliwe do uzupełnienia osobami z kategorią D, a nie obligatoryjnie dla nich zarezerwowane. – *Każdorazowe wyznaczenie*

osoby z kategorią D traktowane jest indywidualnie, ze szczególnym uwzględnieniem predyspozycji osobistych do pełnienia służby na stanowisku, a także ograniczeń zdrowotnych danej osoby - wyjaśnił rzecznik.

Na razie nie wiadomo, jakie wymagania będą stawiane przed żołnierzami z kategorią D na testach sprawności fizycznej. Każdy wojskowy przechodzi taki sprawdzian raz w roku.

Czytaj też: [Zmiany w testach sprawnościowych żołnierzy. Skrzypczak o wymogach dla Wojsk Specjalnych \[ANALIZA\]](#)